

*Maria Lusina*

## **Praktyki studenckie w nowych warunkach ekonomiczno-finansowych uczelni**

Dotychczasowe uregulowania prawne i organizacyjne studenckich praktyk zawodowych (pedagogicznych i kierunkowych) uległy zachwianiu. Wprawdzie obowiązuje nadal rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 12 VII 1991 r. w sprawie studenckich praktyk zawodowych, ale jego przepisy nie przystają do aktualnej sytuacji. Nowe rozwiązania legislacyjne stały się niezbędnym warunkiem pomyślnego jej załatwienia. Działania Ministerstwa na początku roku akademickiego 1992/93 spowodowały ogromne trudności w organizowaniu praktyk ciągłych, a zwłaszcza śródrocznych.

W czerwcu 1992 r. rozporządzenie Ministerstwa Edukacji Narodowej zwolniło szkoły z obowiązku kształcenia kadry przyszłych nauczycieli i równocześnie z obowiązku finansowania praktyk studenckich przez oświatę stopnia podstawowego i średniego. Straciło moc zarządzenie nr 54 Ministerstwa Edukacji Narodowej z dnia 1 IX 1989 r. w sprawie zasad działania szkół ćwiczeń i podstaw prawnych do powoływania nauczycieli ćwiczeniowych. Dotychczas oświata uznawała za własne zadanie tworzenie warunków organizacyjnych praktyk pedagogicznych. Obarczanie władz oświatowych tym obowiązkiem było uzasadnione ich odpowiedzialnością za uzupełnienie wolnych miejsc pracy kadrą dobrze przygotowaną od strony praktycznych umiejętności nauczyciela. Oświatę traktowano jako kompetentnego partnera współodpowiedzialnego za należyte przygotowanie przyszłych nauczycieli. Trudności finansowe sprawiły, że placówki oświatowe odmawiały przyjmowania na studenckie praktyki zawodowe – pedagogiczne studentów na kierunkach nauczycielskich tłumacząc się brakiem środków na dodatkowe wynagrodzenia nauczycieli sprawujących opiekę nad praktykami. Tymczasem dla uzyskania kwalifikacji pedagogicznych konieczne jest odbycie praktyki pedagogicznej w wymiarze minimum 170 godzin. Trudności na jakie napotykały szkoły wyższe

kształcające nauczycieli w organizacji praktyk pedagogicznych mogą sprawić, że za kilka lat brakuje nauczycieli z pełnymi kwalifikacjami zawodowymi, mimo że będzie wystarczająca liczba absolwentów wyższych uczelni. Integralnym bowiem elementem kształcenia studentów na nauczycieli i wychowawców są praktyki pedagogiczno-zawodowe. Wiązą się one ściśle z naukową stroną działalności wyższych uczelni. W jej toku studenci zapoznają się z wzorcowymi przykładami pracy szkół i placówek opiekuńczo-wychowawczych, otrzymują informację o formach, metodach pedagogicznego działania, o relacjach wychowanek – wychowawca, nauczyciel – uczeń, o trudnościach w realizacji programu dydaktyczno-wychowawczego, o czynnikach determinujących ten proces. Praktyka umożliwia egzemplifikację teorii pedagogicznych z zastaną rzeczywistością i weryfikowanie własnych sądów na podstawie poszerzonych doświadczeń. Ułatwia kształtowanie postaw i umiejętności, odpowiedzialności, kontaktów interpersonalnych w warunkach współpracy z zespołem wychowanków oraz diagnozowanie sytuacji szkolnych, wychowawczych i środowiskowych. Umożliwia przeniesienie wiedzy zdobytej w trakcie studiowania na teren konkretnej działalności praktycznej. Stymuluje proces uspołecznienia studentów i identyfikację z zawodem, jest formą konfrontacji wiedzy teoretycznej z praktyką.

Funkcjonująca od 1946 roku krakowska Wyższa Szkoła Pedagogiczna posiada 20 kierunków, na których kształcą się w roku akademickim 1992/93 4138 studentów studiów dziennych różnych specjalności. Studenci studiów zaocznych także są objęci różnymi formami praktyk. Specyfika kierunków kształtuje organizację różnych rodzajów praktyk. Ogólny ich podział przedstawia się następująco:

1. Praktyki śródroczne – ćwiczenia praktyczne z dydaktyk szczegółowych oraz ćwiczenia z przedmiotów, praktyka śródroczna pedagogiczna na kierunkach pedagogicznych – bez oderwania od zajęć dydaktycznych.

2. Praktyka ciągła z oderwaniem od zajęć dydaktycznych (asystencka, kierunkowa w szkole podstawowej i średniej, ćwiczenia terenowe, biblioteczne, staży-stów, zagraniczne).

Spośród praktyk ciągłych została w roku akademickim 1990/91 zlikwidowana obligatoryjna po I i II roku praktyka kolonijna i to wbrew pozytywnym opiniom studentów co do wartości tego rodzaju praktyk. Z materiałów zebranych na ten temat wynika, że była ona jedną z najbardziej przydatnych form kształcenia praktycznego. Oto kilka wypowiedzi na ten temat studentów pedagogiki opiekuńczo-wychowawczej w roku akademickim 1992/93:

- Monika B.: *Wyobrażenia o zawodzie nauczycielskim mogą się dopiero kształtować po odbyciu kilku praktyk kolonijnych, wcześniej człowiek myślał, że to wszystko łatwiejsze – zdawałam sobie sprawę, że muszę podolać, że leży na mnie ogromny obowiązek, odpowiedzialność za te dzieci.*

- Barbara P.: *Praktyka była konieczna. Nauczyła mnie samodzielności, wyzwalała inicjatywę.*

– Iwona D.: *Widzi się trud pracy, opada zasłonka z ideałami, pogłębia się refleksja na temat pracy nauczyciela, można jeszcze zrezygnować z kierunku studiów, gdy człowiek nie widzi się w pracy z dziećmi.*

– Anna C.: *Ważna, ze względu na możliwość ujrzenia siebie samego wśród dzieci i młodzieży. Wyobrażenia zmieniają się w kierunku obiektywizacji. Nawet ukończenie całego toku studiów nie daje tyle co pełnienie funkcji wychowawcy.*

– Beata W.: *Ta praktyka to wstęp do dalszej pracy, to egzamin sprawdzający nasze siły w tej materii, to wiele wysiłku, serca i miłości do dzieci.*

Negatywnych ocen tej praktyki nie było. Obiekcje dotyczyły tylko odpowiedzialności za życie i bezpieczeństwo dziecka. Były też postulaty, aby zatrudniać studentów na zasadzie pomocy wychowawczej. Inną praktyką, która także wywołuje kontrowersję jest praktyka asystencka. W Wyższej Szkole Pedagogicznej w Krakowie w roku akademickim 1992/93 praktykę tę odbywali studenci 8 kierunków. Na pozostałych kierunkach zrezygnowano z tej formy, przyłączono ją do praktyki metodycznej. Celem praktyki asystenckiej jest zapoznanie studentów z różnymi formami pracy dydaktycznej i opiekuńczo-wychowawczej, zastosowanie wiadomości teoretycznych i umiejętności teoretycznych zdobytych przez studentów w czasie studiów oraz praktyczne zdobywanie doświadczeń w zakresie prowadzenia zajęć pozaszkolnych i pozalekcyjnych. W czasie praktyki studenta zobowiązuje się do hospitowania rozmaitych form zajęć, do prowadzenia zajęć próbnych oraz do zapoznania się ze strukturą i bazą materialną, planowaniem i organizacją prac placówki, w których odbywana jest praktyka. W okresie odbywania praktyki ciągłej studenci podlegają obowiązkowej dyscyplinie pracy. Kontrole prowadzą opiekunowie – nauczyciele akademicki. Z tej formy praktyki skorzystało 400 studentów po II roku. Odbywała się ona w 63 szkołach podstawowych w Krakowie. Opiekę sprawowało 21 nauczycieli akademickich. Jaka rolę odegrała w praktycznym przygotowaniu do zawodu, ilustrują wypowiedzi studentów II roku fizyki:

– Iwona C.: *Praktyka jest koniecznością, pozwala na oswojenie się ze szkołą, sprawdzenie, czy jest się akceptowanym, przełamanie strachu (tak strachu mimo wszystko), pierwszego kontaktu z klasą od strony biurka.*

– Anna Z.: *Pierwszy bezpośredni kontakt z dziećmi (klasą) poprzez osobiste prowadzenie lekcji wychowawczej lub zastępstwa. Często wtedy właśnie następuje potwierdzenie lub zaprzeczenie prawidłowego wyboru zawodu nauczyciela. Student przekonuje się, czy praca nauczyciela mu odpowiada i czy będzie mógł się w niej spełnić.*

– Jarosław D.: *Daje obraz pracy szkoły, pozwala poznać nowe zakresy działania szkoły (gabinet reedukacji). Student może stanąć przed klasą bez osób trzecich i może skorygować swoje wyobrażenie o pracy nauczyciela.*

– Robert S.: *Jest bardzo ciekawa ze względu na bezpośredni kontakt z dziećmi i młodzieżą, wzbogacająca doświadczenie i osobowość poprzez zapoznanie się*

*z charakterem przyszłego zawodu, jest bardzo potrzebna, aby zaaklimatyzować się w nowej sytuacji, która wbrew pozorom jest bardzo trudna.*

Krytyczne uwagi dotyczyły terminu praktyki (druga połowa września), skracającego wakacje o dwa tygodnie. Postulowano przełożyć ją na październik.

Badania pilotażowe nad rolą i funkcją praktyk pedagogicznych upoważniają do następującego stwierdzenia: w trakcie różnorodnych praktyk pedagogicznych studenci główną uwagę powinni skupić na poznawaniu warsztatu pracy nauczyciela – wychowawcy, oraz na kształtowaniu umiejętności dydaktycznych w zakresie organizowania i prowadzenia wszelkiego rodzaju zajęć w placówkach oświatowo-wychowawczych oraz na sprawdzeniu swoich umiejętności.

Różne rodzaje praktyk wymagają odpowiedniej sieci szkół i placówek oświatowo-wychowawczych. Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Krakowie starała się zapewnić optymalne warunki tym praktykom w 86 szkołach i placówkach opiekuńczo-wychowawczych. W I semestrze roku akademickim 1992/93 praktyki śródroczne nie były realizowane w pełnym zakresie. Nieuregulowane sprawy finansowe, brak środków na wypłaty dla nauczycieli, spowodowały, że tylko niektóre szkoły przyjmowały opiekunów i studentów, inne mimo wieloletnich kontaktów ze względu na te trudności odmawiały współpracy. W II semestrze Wyższa Szkoła Pedagogiczna współpracowała ze 104 szkołami i placówkami opiekuńczo-wychowawczymi oraz 290 nauczycielami i wychowawcami. Zgodnie z planami studiów liczba ćwiczeń śródrocznych w semestrze I i II jest różna i nieporównywalna. Sprawdzone i efektywne formy organizacyjne zostały przekreślone, nowe nie są jeszcze dopracowane i nastroczają trudności, zwłaszcza przy tak dużej liczbie studentów odbywających praktykę. Wydaje się także, że niezbędnym warunkiem powodzenia praktyk pedagogicznych jest posiadanie własnych szkół ćwiczeń, które powinny być przede wszystkim szkołami wzorcowymi, praktycznie przygotowującymi do zawodu nauczycielskiego. Powinny one stanowić integralną część uczelni, ale zarazem być normalną szkołą realizującą program (zadania przewidziane dla szkół danego typu) bez przeprowadzania specjalnej selekcji przy przyjmowaniu uczniów. Placówka taka realizowałaby szczególnie plan praktyki pedagogicznej ustalonej w porozumieniu z uczelnią kształcąca nauczycieli. Nauczyciele akademicy mogliby łączyć etat pracowników zakładów dydaktyk szczegółowych z etatem nauczyciela w szkole ćwiczeń. W szkole takiej odbywałyby się wszystkie rodzaje praktyk. Taki model został opracowany w Zakładzie Dydaktyki Języka Polskiego w naszej uczelni. Obecnie trwają prace nad zintegrowaniem wysiłków na różnych kierunkach studiów i wypracowaniem nowych rozwiązań.